GAZETA KRAKOWSKA

Nro 46.

Z KRAKOWA DNIA 9. CZERWCA 1813 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 1 Czerwca.

Wyiechał ztąd w tych dniach JW. Jenerał Tormassow do Petersburga, mianowany będąc, iak słychać, od Nayiaśnieyszego Imperatora Prezesem Kollegium woiennego. — Od kilku dni przechodzą tędy oddziały woyska Rossyyskiego; dnia 29 i 30 z. m. przechodziła z działami artylerya.

(Znowu ostatnie gazety Berlińskie, Wrocławskie i Hamburskie nie nadeszły do Krakowa)

Z Hamburga d. 20 Maia.

(Z Gazety Berlinskiey.)

Miasto nasze ma ciągle postawę woienną. Francuzi, którzy nas od Haarburga i wyspy Wilhelmsburga oblegaią, nie zdaią się tak łatwo odstąpić zamysłu swego odzyskania tego miasta, które wynagrodzić im ma poniesione klęski; dotąd iednak oparliśmy im się skutecznie. W ostatnich dniach nastąpiło nieiako zawieszenie oręża, które na tem się skończyło, iż Duńczykowie, którzy nas z początku wspierali, opuścili nasze miasto i iego okolice, i cofnęli się do swego kraiu. Mimo tego iednak pokładamy zupełną nadzieię w świetle i niespracowaney gorliwości powszechnie szacowanego i słusznie kochanego naszego Dowodcy JW. Jenerała Tettenborn, pod którego kierunkiem przygotowania do obrony tyle nabrały pewności, iż gdyby każdy swoią powinność czynił, nie byłoby dla miasta żadnego niebezpieczeństwa. Powszechne uzbroienie obywateli porusza serce: wszyscy pełni są odwagi i zaufania dobrego skutku, a unikaiącego powszechney obrony, lub słabego i boiaźliwego, który widzi tam z niespokoynością niebezpieczeństwa, gdzie ich nie ma, spotyka słuszna wzgarda i wstyd. Do 7000 obywateli iest zupełnie uzbroionych, i łączą się z kilku tysiącami mężnych ludzi uzbroionych pikami, i t. d. Artylerya nasza znacznie pomnożoną została i będąc zręcznie kierowaną nie mało nieprzyiacielowi szkodzi; nad warowniami pracuią z pospiechem i w krotce będą ukończone. Jenerał Tettenborn, którego uważamy iako współobywatela, iest wszędzie obe-

cny, gdzie tylko iego rady i zachęcenia dla obrońcow potrzeba.

Wczoray z rana przybył tu z Anglii Xże Brunświcki Oels i poiechał dziś do głowney kwatery Cesarza Rossyyskiego. Sztafetą nadeszła tu wiadomość, że Królewicz Naſtępca tronu Szwedzkiego przybył d. 17 b. m. do Monchgut w Pomeranii. —— Goniec Auſtryacki przeiechał przez Husum z Londynu do Kopenhagi. — Z resztą od oſtatniey potyczki d. 12 panuie tu ieszcze spoczynek oręża.

— *Dnia* 21. —

Położenie rzeczy znacznie się tu polepszyło. We wtorek Jenerał Tettenborn zapowiedział gwardyi tuteyszey, iż gdy przy swoich usiłowaniach trzy razy 24 godzin ieszcze potrwa, los miaſta się odmieni.

Duńczykowie uſtąpili onegdayszey nocy. Dowodca Hess oznaymuiąc o tem nazaiutrz gwardyi, wzywał ią do wytrwałości, i zapowiedział bliskie nadeyście tu 8 bataliionow Szwedow.

W nocy ze środy na czwartek przebudzeni tu zoſtaliśmy mocnem ſtrzelaniem. Francuzi ſtrzelali z 24rech funtowych dział i rzucali granaty do miaſta, z których kilką upadło w średnich ulicach i kilkanaście domow uszkodziły. Jedna kula upadła niedaleko Bauhofu, gdzie ieſt głowna kwatera gwardyi, a w pobliskości kilka baryłek prochu. Strzelanie to trwało ze trzy kwadranse. Obywatele od artyleryi nie ulękli się go, kierowali dobrze swoiemi działami i kilka nieprzyiacielskich zwalili.

Stoiące wzdłuż brzegu Duńskie czaty powiadaią, iż tey nocy wzdłuż przeciwnego brzegu bębniono; lecz nie wiadomo czyli to na cofanie przed woyskiem Szwedzkiem lub na inny iaki środek. Że parę tysięcy Szwedow znayduie się w drodze, nie podpada żadney wątpliwości, bo dziś w południe wychodzi przeciw nim gwardya.

Dzisieysza Kopenhagska gazeta donosi o wyieździe P. Kaas do głowney kwatery Cesarza Francuzow. Auſtryacki goniec, który przez Husum do Kopenhagi pobiegł, ſtanie tam prędzey, niżeli bieżący przez Altonę z własno ręcznym liſtem od Cesarza Napoleona do Króla.

Posłaniec, który miał donieść Francuzom, że gdy Król odebrał wiadomość, iż Angliia nieprzyięła słusznych iego propozycyi do pokoiu i Hrabiego Bernſtorffa odesłała, rozkazał woyskom swoim uſtąpić z Hamburga, dziś dopiero przeprawił się na drugą ſtronę. Zalecił także Król dowodzącemu swoiemu jenerałowi, aby się u Francuzkiego wodza za miaſtem Hamburgiem wſtawiał.

Korpusy Czerniszewa i Dörnberga napaſtuią Francuzow z tyłu w okolicach Brunświka, Gifhorn, a nawet do Toſtedt.

Dopis. W tey chwili przybyło tu na wozach 2500 woyska Szwedzkiego, a więcey go ieszcze oczekuiemy. Teraz wypędziemy w krotce Francuzow z wysp. Jenerał Tettenborn bronił przez trzy dni z chwałą miaſta po uſtąpieniu Duńczykow kilkoma set regularney piechoty i mężnem wsparciem Hamburczykow, którzy okazali się bydź godnemi nowey wolności, przeciw przemagaiącemu nieprzyiacielowi.

Z Kopenhagi d. 18 *Maia.*

Dnia 14 nadeszła tu wiadomość, że

Hrabia Berenftorf z nadzwyczaynego swego poselftwa do Londynu iuż do Holsztynu powrocił, i że go tu co godzina spodziewać się można. Od tego czasu rozeszły się w publiczności rozmaite wieści, z ktorych natychmiaft korzyftali spekulanci dla podwyzszenia ceny towarow, a mianowicie zagranicznych.

Iż 6000 Szwedow, ktorych przeznaczenie niewiadome, w Gothenburgu wsiadło na okręty, należy także do licznych, w biegu teraz będących, pogłosek.

Oprocz dowodcy Jessena przybyło tu iuż z powracaiących ze służby Francuzkiey marynarzy naszych kilka oddziałow wraz z officerami swoiemi, ktorych przybycie ieft tem milsze, gdy słychać, że cała nasza obrona morska ma bydź iak nayśpieszniey urządzona.

Naftępuiący Rapport do Króla od Wice - Wielkorządcy Norwegii wraz z Adressem Kommissyi Powiatowey w Graue-Präftegield podany ieft w dzisieyszey gazecie rządowey do publiczney wiadomości w dowod, iż Król dobrze zna szczere chęci i uczucia swego Norwegskiego ludu, gdy doświadczoney ich wierności i przywiązaniu nadaie szacunek, ktorego żadna zamiana kraiow i poddanych, iakichkolwiek bądź, przeważyć nie zdoła.

Rapport.

"*Do Króla.* — Z prawdziwem ukontentowaniem składam W. K. Mości nayuniżeńszy Adres Kommissyi Powiatowey w Graue-Präftegield, a większą ieszcze dla mnie ieft radością, iż z naymocnieyszem przekonaniem W. K. Mość zapewnić mogę, że, iak ten ieden powiat, tak cały narod przeięty ieft naywyższą wdzięcznością za troskliwość, którą Oyciec ludu dla swego kraiu okazał, i za miłość ku swemu ludowi, ktorey ten lud codziennie nowe odbiera dowody. — Wice-Wielkorządca Norwegii w Chryftyanii dnia 8go Maia 1813.

Nayuniżeńszy *Fryderyk, Xiąże Heski.*

Adres.

Do Króla. Jako wierni i wdzięczni poddani W. K. Mości zawsze czuliśmy, cośmy winni naylepszemu rządowi; lecz uczucie to wedwoynasób się powiększyło, gdyśmy czytali umieszczone w Nrze 34 gazety rządowey uwiadomienie względem usiłowania narodu sąsiedzkiego dla nabycia tego kraiu, lub części iego przez zamianę. Brzydziemy się samą myślą rozwiązania węzła, przywięzniącego nas i przodkow naszych od niepamiętnych czasow do tronu Duńskiego, — tego to łagodnego i świętego węzła, który W. K. Mość przez liczne, ludowi Norwegskiemu świadczone dobrodzieyftwa, ieszcze mocniey zawiązał.

Nayżywszem naszem ieft życzeniem, aby szczęście, iakiego pod berłem Duńskiem używamy, naypoźnieyszym naszym potomkom zachowane było. Zadne natężenie nie będzie dla nas zaciężkie, żadna ofiara zawielka, którey W. K. Mość dla utrzymania tronu i bezpieczeńftwa obu kraiow od nas wymagać będziesz.

(*Tu naftępuią podpisy.*)

Z Peterzburga d. 26 Kwietnia.

(Z *Kuryera Litewskiego.*)

W Imiennych Jego Imperatorskiey Mci Ukazach, danych Rządzącemu Senatowi, z podpisem własnoręcznym wyrażono:

Dnia 20 Marca. Uftanowiwszy w

granicach Państwa woysko odwodowe, i naznaczywszy dowodzcą iego Jenerała Xiążęcia Łobanowa-Rostowskiego, uważamy za rzecz słuszną, nadać mu prawa właściwe naczelnemu Wodzowi wielkiego działaiącego woyska, z wyiątkiem tylko nagrod wszelkiego rodzaiu, wpływu do spraw cywilnych, dla tego, że Guberniie, w których woysko odwodowe iest rozłożone, zostaią iuż w stanie woiennym, i są podległe Jenerał-Feldmarszałkowi Xiążęciu Goleniszczewu Kutuzowu Smoleńskiemu.

— *Dnia* 29. —

Minister Skarbu ogłasza, iż, stosownie do Naywyższego Jego Imperat. Mci rozkazu, exystuiący zakaz przywożenia do Rossyi z zagranicy bankowych assygnat Państwa, teraz iak naysurowiey ponowiony został, z tym dodatkiem, iż u wszystkich przeieżdzaiących, oprocz kuryerow, wysyłaiących się do Rossyi od głowno dowodzącego armiiami, i dowodzących woyskami, wszystkie assygnaty, które się u nich znaydą, będą odbierane i konfiskowane; chcący zaś ie przesyłać do Rossyi, z kraiow przez woyska Jego Imperatorskiey Mości zaiętych, do których assygnacye Państwa w cyrkulacyą wprowadzone zostały, mogą przynosić ie w każdym czasie do ustanowionych przy woyskach wexlowych kantorow, razem z uwiadomieniem, w którem z miast bliższych granicy, Grodnie, Wilnie i Rydze, lub w St. Peterzburgu życzą sobie mieć wypłaconemi wniesione summy; Kantory natychmiast składaiącym assygnaty dla przesłania do Rossyi wydadzą kwity z ich odebrania, a izby skarbowe, odebrawszy takowe kwity, summy w nich położone bez zwłoki w tymże dniu składaiącym wypłacą.

Carskoie-Sieło d. 22 Kwietnia (d. k.)

Dzień 20 b. m. wiecznie stał się pamiętnym przez wypadek, który w dzieiach świata znakomitą epokę stanowić będzie. Hiszpani i Portugalczycy, od brzegow Ebry do Rossyi przez szaleństwo powszechnego nieprzyiaciela zaciągnieni, w dniu tym nad brzegami Newy wykonali przysięgę wierności: pierwsi prawemu Monarsze swemu Ferdynandowi VII, drudzy Xięciu Rejentowi Janowi. Na odprawienie tego uroczystego aktu obrano dzień wiecznie pamiętny (20 Maia n. k.), w którym, r. 1808, narod Hiszpański powstał przeciw iarzmu Francuzkiemu, i powrocił berło prawemu następcy tronu Hiszpańskiego. Bawiący teraz przy dworze Rossyyskim Minister Pełnomocny i Poseł nadzwyczayny Hiszpański, Kawaler Bardachi-Azarra, oświadczył życzenie, ażeby zarządzaiący Ministerium woiennem Jenerał-Porucznik Xiąże Gorczakow, świadkiem był tey przysięgi, którey obrządek następnym odbył się sposobem. Rano na Sofiskim placu, X. Cezary odprawił Mszą S., którey słuchali wszyscy Hiszpani i Portugalczycy, umundurowani stosownie do naywyższey woli Imperatorskiey, podług wzoru przedstawionego przez wspomnionego Posła. Za przybyciem Xięcia Gorczakowa z Peterzburga, P. Bardachi-Azarra miał do Hiszpanow mowę, z którey kładziemy niektóre wyiątki: "Hiszpani! Pragnąc świetnieyszą uczynić chwałę uroczystey przysięgi waszey na wierność konstytucyi i prawemu Królowi naszemu, Ferdynandowi VII., obrałem na dopełnienie tego aktu dzień

2gi Maia (20 Kwietnia d. k.), dzień w dzieiach narodu naszego ſtanowiący epokę, którą Jeneralne Stany (Cortes) poſtanowiły corocznie w całem Króleſtwie nayuroczyściey obchodzić. ...... Teraz, cudem Wszechmocney Opatrzności, od nayhaniebnieyszey wybawieni niewoli, widzicie się ziednoczeni na brzegach Newy, sprawą dobroczynney opieki Alexandra Wielkiego, Imperatora wszech Rossyy, Wybawiciela Europy, który naszym szczególnieyszym ſtał się dobroczyńcą. Wkrotce znowu walczyć będziecie na brzegach Ebry za wiarę świętą, którą wyznaiemy, za naszego Króla, za naszę oyczyznę. ...... Ziomkowie moi! Odnowcie chwałę, którą się nieieden z was okrył w wiecznie pamiętney bitwie pod Bailen, w czasie heroicznego bronienia znakomitey twierdzy Saragozy, w czasie obrony Gironny i Goſtalricha, i w wielu innych bitwach, któreście odbyli. Na okazanie wdzięczności za nieprzeliczone łaski, któreśmy mieli szczęście otrzymać od Jego Imperatorskiey Mości, szczęśliwie w tey wielkiey panuiącego Monarchii, pułk wasz nazywać się będzie odtąd pułkiem Imperatora Alexandra. Przekonany ieſtem, że utrzymacie sławę tego imienia, i we wszyſtkich zdarzeniach ſtaniecie się ſtrasznemi dla nieprzyiacioł waszych, którzy dowiedziawszy się, że z Rossyi przychodzicie, zadrżą niewątpliwie przed wami.„ Po tey mowie odprawione modlitwy i proszono o długie lata, naprzod dla N. Imperatora Alexandra i całey Jego familii, a potem, dla Króla Ferdynanda VII. Przyſtąpili zatem do wykonania przysięgi: Pełnomocnik Hiszpański Zea-Bermudes, Pułkownik Alexander Odonel, i dalsi officerowie; po nich zaś przysięgali Hiszpani Królowi Ferdynandowi VII, a Portugalczycy Xięciu Rejentowi Janowi. Po przysiędze, Kawaler Bardachi Azarra po trzykroć wykrzyknął: "Niech żyie Imperator Rossyyski Alexander I.„ Okrzyki radośne wszyſtkich Hiszpanow i Portugalczykow, w paradzie ſtoiących, widzow w zadumienie wprawiały. Na zakończenie parady, Hiszpani i Portugalczycy, plutonami przeciągali przed wyſtawionym portretem Ferdynanda VII, hucznie wykrzykuiąc: "Niech żyie!„ Obrządek tak godny pamięci uwiecznia chwałę Monarchy naszego. Żadne dzieie nie zawieraią mu podobnego. W rozkosznym zamku Imperatora, w bliskości iego ſtolicy, Hiszpani i Portugalczykowie, którzy z kraiow południowych tu przybyli, zwalczeni zwycięzkim Jego orężem, i skłonieni zoſtali do wykonania przysięgi wierności prawym Monarchom swoim. Dnia tego P. Bardachi zaprosił z Peterzburga na obiad wiele znakomitych osob i Miniſtrow cudzoziemskich.

Z Grodna d. 10 *Kwietnia d. k.*

Dla łatwieyszey przeprawy przez rzekę Niemen, nadzwyczaynego mnoſtwa obozow z furażem i innemi zapasami potrzeb, iako też dość licznych oddziałow, do woyska idących, wraz po puszczeniu tey rzeki, poſtawiony zoſtał moſt na płytach. A tak uſtały wszyſtkie zawady w przebywaniu tey rzeki. — Codzień prawie przechodzą przez miaſto nasze pułki do woyska odwodowego należące, w obwodzie Białoſtockim rozłożonego, pod głownem dowodztwem Jenerała Infanteryi Xięcia Łobanowa-Roſtowskiego, któ-

ry temi dniami przeiechał tędy do Białegostoku.

Z Białegostoku d. 11 *Kwietnia d. k.*

Zawczoray przybył tu Wodz Naczelny woyska odwodowego, Jenerał piechoty Xiąże Łobanow-Rostowski, z niektóremi urzędnikami, do sztabu iego należącemi, i będzie tu miał głowną kwaterę swoię. — Przez komorę celną Choroszczańską w obwodzie tuteyszym, wyprowadzono za granicę roznych towarow Rossyyskich, 75,204 rub. 95 kop. wartości wynoszących.

Z Woroneż d. 9 *Kwietnia d. k.*

W ostatnich dniach przeszłego miesiąca przybyli na mieszkanie do miasta naszego Gruzyyscy Carewicze Julon Iraklie wicz i Parnaoz Iraklie wicz, ze swoiemi małżonkami i służbą: przybył tu także Xiąże Moldawski Mauro Kordato.

Rzeki Woroneż i Don puściły dnia 1 Kwietnia, i teraz iuż zupełnie oczyściły się z lodu.

Z Londynu d. 12 *Maia.*

Pisma tuteysze zawieraią pod d. 3 b. m. następuiący artykuł z Lizbony:

"Jenerał Hill wyruszył z Coria Plasencia; korpus Hrabiego Amaranthis, wraz z dwiema brygadami artyleryi pod dowodztwem Pułkownika Tullok, poszedł do Alcantara. Wszystko co iest zdatnego do boiu woyska w Portugalii, udaie się do roznych dywizyy. Jenerałowie Stopfort, Kempt, Brisbane i Robinson przybyli do woyska; PP. Stewart i Graham byli oczekiwani. Marszałek Beresford wyiedzie z Lizbony do woyska, iak tylko sekretarz iego, P. Arbutnot, z Anglii powroci. Czwarty pułk dragonii gwardyi, 9ty i 11ty lekkiey gwardyi, i 2gi Niemieckich huzarow wsiadaią w Lizbonie na okręty, dla udania się do Anglii. Margrabia Wellington tworzy korpus jazdy dla utrzymania porządku przy woysku i zapobieżenia zdrożnościom, iakich dopuścili się żołnierze roku przeszłego pod czas ustępu z Burgos. Sądząc po tych rozporządzeniach, rozpocznie się w krotce kampaniia. Woysko przyszło do siebie po przeszło rocznych trudach, jazda iest na nowo urządzona i nowy park artyleryi idzie stąd do woyska. Kommissoryat iest bardzo czynny. P. Robert Kennedy trudni się założeniem wielkich magazynow z przodu woyska; w Barcad Alva nad Duero zakładaią także magazyn. P. d'Urban dowodzi jazdą nad Duero. Nieprzyiaciel odciągnął w prawdzie wiele woyska z Hiszpanii; ale zastąpił ie nowozaciąznemi. Woysko iego cofnęło się i w dobrem stanowisku nad Duero się połączyło, skąd łatwo udadź się może nad mocną liniią nad Ebro.

Wypis z gazety *Mornin Chronecle* pod d. 11 Maia:

W Kadyxie odebrano naynowszą gazetę Walencyyską pod d. 12 Kwietnia, która donosi: "że flota Francuzka licząca 18 liniiowych okrętow i maiąca na sobie 5000 lądowego woyska, wypłynęła z Tulonu. Admirał Pellew ściga ią w 14 liniiowych okrętow. Domyślaią się, iż płynie do Ameryki.„

Lord Bentink bawi ciągle w Palermo, gdzie przy odeyściu ostatniego statku wszystko było spokoynie.

Pruski Minister przy dworze naszym, Jakobi-Klöst, przybył do Londynu.

Pisma tuteysze zawieraią następuiący wypis z Listu z okrętu J. K. Mci przed

Flesingą:

" Stosownie do nadeszłego nagle rozkazu opuściliśmy Duny, dla połączenia się z zamykaiącą ten port eskadrą. W Flesindze stoią fregaty z naciągnionemi żaglami i przed kilku dniami nadeszło tam kilkanaście liniiowych okrętow. Mowią, że te fregaty wyyśdź maią na morze, że uzbraianie reszty okrętow bardzo idzie opieszale, i że bardzo nie wiele woysk pozostało się w tey okolicy. Pięć Rossyyskich liniiowych okrętow i kilka fregat przybydź maią z Medway, dla zamykania Flesingi lub Texlu.,,

Wypis z gazety Goniec pod d. 12 Maia:

" W tey chwili przybył tu Rossyyski officer z listami do posła Rossyyskiego. Opuścił on Hamburg d. 6, a Helgoland d. 8. Na ow czas nie wiedziano ieszcze w Hamburgu nic o bitwie, i nawet nie było tam żadney pomyślney nowiny. Francuzi tamuią żeglugę na Elbie. — W tey atoli chwili, kiedy naszą gazetę daiemy pod prassę, rozchodzi się wieść, że między Lütze. i Lipskiem zaszła bitwa. Jakoż pod d. 29 Kwietnia ieszcze pisano, z Altenburga, że w krotce przydzie do bitwy.,,

Xże Kumberland (piąty syn Królewski) d. 27 Kwietnia iadł obiadł na pożegnanie u starszego swoiego brata Xcia Rejenta, pożegnał Królową matkę, poiechał d. 28 do Harvich, a d. 3 Maia odpłynął na fregacie Nimfa do Niemiec. (Xże ten ma 42 lat, ma 29.000 f. szt. rocznego dochodu i mieszkał dawniey długo w Hanowerze.) Wziął tylko z sobą iednego koniuszego, Kapitana Porter, 4 służących i kilka koni wierzchowych. Reszta 16 koni, iego sprzedane zostały za 1300 gwineow. Zapas swina swego rozkazał także sprzedać.

Podług doniesień z Malty angielsko-sycyliyskiey wyprawie złożoney z fregat Thames i Furion pod sprawą Kapitana Napier i oddziału 10go pułku, udało się opanować d. 26 Lutego wyspę Ponza (w odnodze Gaety na północno-zachod od Neapolu. (Osada, składaiąca się z 200 ludzi, kapitulowała i odesłaną iako jeniec do Palermo została.

Na posiedzeniach parlamentowych od dnia 20go do 30go Kwietnia, podano w obudwoch izbach wiele prożb, tyczących się: rozszerzenia Chrześciaństwa w Indyach zachodnich, przywileiow tamteyszey kompanii i żądań Katolikow.

P. Tierney podał dnia 28go Kwietnia prożbę od 200 dzierżawcow, innych oraz mieszkańcow Devonshire, do którey załączone było pismo drukowane, wzywaiące ich do pisania się przeciw żądaniom Katolikow. Ztąd okazuie się iakie dla zbierania podpisow nżywane są podstępy. Prożba ta została przeczytaną; było w niey wyrazono: " Jesteśmy z powołania rolnicy, znamy się na bydle i zbożu i na wszystkiem co należy do uprawy ziemi, lecz nieczuiemy powołania do rozbioru rzeczy, która tak dawno od prawodawctwa i pierwszych mężow Anglii zgłębioną została. Jednakże pytaliśmy się tu i owdzie, skoro to drukowane pismo nadeszło do nas, i dano nam do zrozumienia: że żądania Katolikow dążą do tego, aby Pretendent był naczelnikiem woyska, a Papież Arcybiskupem Kanteburskim. Jeżeli prawda, że tego chce się Katolikom, to my musiemy koniecznie prosić, aby izba zastanowiła się dobrze nad bilem w

tey mierze, i zachowała kray od takiego złego. Ufamy iednak doświadczeniu i mądrości Parlamentu.,, Prozba ta wzbudziła śmiech powszechny, iednakże na stole podań złożoną została.

D. 30 Kwietnia P. Grattan złożył w izbie niższey bil swoy względem Katolikow, z napisem: bil tyczący się zniesienia pewnych, obywatelskich i woyskowych ograniczeń poddanych J. K. Mości, Rzymsko-Katolickiego wyznania. Podług tego bilu: Katolicy maią zasiadać w obudwoch izbach, złożywszy przysięgę prawem przepisaną; maią głosować przy wyborze członkow Parlamentu i bydź zdolnemi do piastowania wszelkich cywilnych i woyskowych urzędow, wyiąwszy godność Lorda Wielkiego Kanclerza, Lorda Pieczętarza, Lorda Namiestnika i Lorda Wicenamiestnika (wielkorządzcy i wicewielkorządzcy Irlandyi.) Nie będą mogli zaymować lub rozdawać mieysc lub godności należących do Angielskiego lub Szkockiego Kościoła, lub do Uniwersytetu Państwa, lub do kollegiow w Eaton, Westminster i Winchester, lub w innym iakiem kollegium, albo też w szkole Królewskiego lub kościelnego założenia w całem Państwie. – Bil ten był iuż pierwszy raz czytany; Pan Grattan wniosł, aby dnia 11go Maia, był powtornie czytanym. —— Pan Canning oświadczył: iż iest zupełnie za tym bilem, lecz gdy będzie oddany wydziałowi do roztrząsania, w ten czas uczyni względem niego niektóre warunki, niesprzeciwiaiące się iednak w głownych szczegółach bilowi; warunki te, w tym samym co bil ułożone duchu, obszernieysze zwolnienia zaymować będą. P. Hippesley oświadczył się przeciw bilowi iak wniesionym został; żądał on, aby wszystkiego dozwolono Katolikom, co tylko bez narażenia na niebezpieczeństwo konstytucyi, dozwolonem bydź może. Uchwalono nakoniec: że bil dnia 11go Maia powtornie będzie czytany.

Z Lipska d. 22. Maia.
(Z Gazet Wiedeńskich.)

Gazeta tuteysza donosi, że Król Saski mianował dotychczasowego Kreiskapitana w Meisen Hrabiego Detleve Einsiedel gabinetowym swoim ministrem i sekretarzem stanu do spraw wewnętrznych.

Król bawiąc ieszcze w Pradze dał żądane uwolnienie od służby dotychczasowemu Ministrowi związkow zagranicznych Baronowi Senft de Pilsach, i kilku adjutantom.

Cesarz Napoleon wyiechał d. . . Maia po południu z Drezna. Wyieżdżał konno, którego Król z licznym orszakiem odprowadził. Cesarskie gwardye wyszły częścią przodem, częścią szły za Cesarzem. W kilka godzin po wyieździe Cesarza przyiechał do Drezna Francuzki Minister związkow zagranicznych, Xże Bassano.

Królowa z Królewną Augustą powróciła d. 21 z Teplic do Drezna.

Głowny Urząd Pocztowy Krakowski uprasza wszystkich życzących sobie trzymać tak zagraniczne, iako i kraiowe Gazety, aby dla prędkiego i regularnego onych odbierania, raczyli się wcześnie zgłaszać; spozniaiący się zaś sami sobie winę przypisać będą musieli nierychłego odbierania.

DODATEK
DO Nro 46.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 9 CZERWCA 1813 Roku WE SRODĘ

Prefekt Departamentu Krakowskiego.

Liczne Rapporta odbierane od Komor celnych pogranicznych, że Kupcy Rossyyscy prowadzący towary, wzbraniaią się opłacać należytości celney, pod pozorem, iż takowe prowadzą dla armii; powodowały Radę Naywyższą tymczasową Xięstwa Warszawskiego do wydania w tey mierze uchwały na dniu 28 z. m. zapadłey, którą Zastępca Prefekta do publiczney podaie wiadomości:

" Iż ani okazywane przez Kupcow na komorach swiadectwa, ani paszporta przez kogokolwiek bądź wydane, udowodniaiące, iż towary przez nich prowadzone, są dla armii Rossyyskiey przeznaczone, nieuwalniaią ich bynaymniey od opłaty ogolnie dla wszystkich postanowionego cła.,,

Ogłaszaiąc tę uchwałę w Departamencie zarządzeniu memu powierzonym, zalecam WW. Podprefektom, W. Prezydentowi Municypalności Miasta W. H. Krakowa, UUr. Woytom Gmin, i Jmć Panom Burmistrzom miast, aby stosuiąc się do tey uchwały, wrazie potrzebnym, pomocy Officyalistom Skarbowym dać nieomieszkali.

W Krakowie d. 31 Maia 1813.

Wielogłowski, Z. Prefekta.
Srokanicz, Zast. S. k. Jen.

Z Wiednia d. 1 Czerwca.

N. Cesarz wyiechał dziś rano z letniego mieszkania Laxenburga do Gitschina w Czechach. W orszaku J. C. K. Mci znayduią się Minister związkow zagranicznych, Hrabia Metternich, Feldmarszałek porucznik Duka i Jenerał adiutant Kutschera.

Dzisieysza gazeta dworska zawiera pod artykułem *Teatr woyny*, co następuie:

" Podług naynowszych doniesień głowna kwatera Francuzka była d. 25 i 26 Maia w Bunclau w Szląsku, a przednie straże stały w Hirschbergu.

" Do Marchii Brandeburskiey nie weszły do 22 Maia żadne woyska Francuzkie. Dla zasłonienia tego kraiu i miasta Berlina, stały tam dwa korpusy Pruskie pod Jenerałami Bülow i Borstel, z któremi łączył się korpus ochotnikow

Lützowa i pospolite ruszenie. Korpus Francuzki, który przechodził około południowey granicy Marchii, potem w bok się obrocił, dał iak się zdaie powod do obawy i poruszeń. Powyższe korpusy pociągnęły ku granicy, a zabrawszy d. 19 i 20 Maia w Baruth i Döhme nieco jeńcow, udały się ku Elbie. (Pokazanie się tych korpusow przy Elbie znagliło Francuzki korpus, który stał przed Dreznem z odwodową artyleryą, do zwrocenia się nagle do Drezna i odesłania tamże parku artyleryi. Poruszenie to, które żadnych nie pociągnęło za sobą skutkow, dało powod do pogłoski, że cofa się głowne woysko Francuzkie.)

Tymczasem oddział korpusu ochotnikow Lützowa przeszedł d. 9 Maia pod Dömitz w Meklenburskim za Elbę, a d. 11 o trzy mile od Luneburga natrafił na woyska Francuzkie, które odparł. Ale gdy potem większy korpus Francuzki nadszedł, zwrocili się Prusacy d. 12 do Dömitz. D. 18 przeszedł znowu ten korpus niedaleko Wittenberga za Elbę i zaszedł podług Berlińskiey gazety do Brunświka i Uelzen.

"O kapitulacyi Spandau i Torunia, iako też obronie Wittenberga, wyrażaią urzędowe Francuzkie rapporta pod d. 19 Maia:

"Twierdza Spandau kapitulowała. Zdarzenie to zadziwia wszystkich woyskowych. N. Cesarz rozkazał, aby Jenerał Bruny, dowodca tey twierdzy, iako też dowodca inżynierow i wszystkie członki rady obrony, które się poddaniu nie sprzeciwiały, były aresztowane i przed sąd woyskowy z Marszałkow pod prezydencyą Wicehetmana złożony były stawione.

"J. C. Mość rozkazał także rozstrząsnąć kapitulacyą Torunia.

"Osada w Spandau bez oblężenia poddała mocną i bagnami otoczoną twierdzę i podpisała kapitulacyą, która podlegać ma rozpoznaniu i sądowi, wcale iednak rożne iest sprawienie się osady w Wittenbergu. Jenerał Lapoype zupełnie dobrze się sprawił i utrzymał honor oręża w obronie ważnego tego mieysca, chociaż nie iest dobrze obwarowane, bo połowa iego murow iest obalona, a zatem obronę iego męztwu iedynie przypisać należy.„

Druga gazeta Wiedeńska *Postrzegacz Austryacki* umieściła pod artykułem *Teatr woyny*, co następuie:

"Podług doniesień od granicy Szląskiey N. Cesarz Rossyyski powierzył naywyższe dowodztwo nad połączonem woyskiem, którem Jenerał iazdy, Hrabia Wittgenstein, po śmierci Jeneralissima Xcia Kutuzowa kierował, Hrabiemu Barclay de Tolly, iako naystarszemu jenerałowi. Hrabia Wittgenstein obiął dowodztwo nad jazdą woyska.

"Z Drezna donoszą, że Xże Friulu (Jenerał Diurok) Marszałek pałacu, d. 23 Maia o godzinie 10 w wieczor umarł tam na odniesioną w d. 22 ranę od kuli działowey. Taż sama kula zabiła Szefa inżynierow Kirchnera. Liczba przywiezionych tu ranionych tak iest wielka, iż większa część zaiętych na umieszczenie ich publicznych gmachow nie wystarcza, i muszą na ten koniec za Pirnawską bramą stawiać szałase.

"Monitor Paryzki pod d. 24 Maia ogłaszaiąc przysłany N. Cesarzowey Re-

jentce rapport o położeniu woyska, donosi o przybyciu Hrabiego Bubna d. 16 Maia do Drezna z listem od N. Cesarza Austryackiego do N. Cesarza Napoleona. Rzeczony Hrabia wyiechał d. 17 na powrot do Wiednia.

„Cesarz Napoleon (wyraża tenże Monitor) proponuie zebranie się kongressu w Pradze. Z strony Francuzkiey ziadą na ten kongress pełnomocnicy Francuzcy, Ziednoczonych Stanow północney Ameryki, Duńscy, Króla Hiszpańskiego i wszystkich sprzymierzonych Xiążąt; z przeciwney strony pełnomocnicy Angielscy, Rossyyscy, Pruscy, Rokoszanow Hiszpańskich i reszty sprzymierzonych i w woynie będących mocarstw. Na tym kongressie ułożone zostaną podstawy do długiego pokoiu.

„Jeżeliby Angliia (mowi daley Monitor) nie chciała do tego dzieła pokoiu należeć, tedy proponuie niemniey Cesarz, aby pełnomocnicy wszystkich woiuiących mocarstw ziechali się na kongress do Pragi, dla zawarcia lądowego pokoiu. Skoro wszystkie mocarstwa ugodzą się na kongress, J. C. Mość obowięzuie się zawrzeć zaraz zawieszenie oręża pomiędzy rozmaitemi woyskami, dla wstrzymania krwi rozlewu. Austrya przystała zupełnie na te zasady. Wielkie oddalenie Ziednoczonych Stanow północney Ameryki nie może bydź przyczyną do wyłączenia ich od kongressu; kongress może się tymczasem zacząć; deputowani Ziednoczonych Stanow ziadą zawsze ieszcze na czas do należenia do iego obrad.„

Z Medyolanu d. 18 Maia.

Dziś około południa przybył tu Wicekról Włoski z Drezna od woyska. Wystrzały z dział ogłosiły publiczności iego przybycie. Xże ten nim do stolicy wiechał, wysiadł pierwey do pałacu Villa Bonaparte, gdzie od kilku dni czekała na niego Wicekrólowa z familiią. W wieczor było całe miasto oświecone.

Jenerał Hrabia Seras, który dowodził dotąd 4tą woyskową dywizyą w Bononii, obiął d. 12 Maia dowodztwo nad 6tą dywizyą w Wenecyi.

Dnia 8 Czerwca 1813.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

		1.		2.		3.		4.	
		Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
Korz:	Przenicy	14	—	13	—	11	—	10	—
—	Zyto	10	—	9	—	8	15	8	—
—	Jęczmień	8	15	8	—	7	15	7	—
—	Owsa	6	—	5	15	5	—	—	—
—	Jagieł	22	—	20	—	18	—	17	—
—	Grochu	—	—	—	—	—	—	—	—
—	Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

Dnia czternastego Czerwca roku bieżącego o godzinie dziesiątey przed południem zboże rożnego gatunku w snopie w wsi Słupowie pod Działoszycami w powiecie Miechowskim leżącey, za gotową srebrną monetę publicznie sprzedane zostanie. Każdy przeto chęć kupna maiący w pomienionym dniu i mieyscu stawić się zechce. Dan w Krakowie d. 1go Czerwca 1813 roku.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. I. D. K.

Ponieważ za posrednictwem Urzedu wykonawczegó pow. Jędrzeiowskiego w dniach 13, 14 i 15 Czerwca r. b. zawsze od godziny 9 do 12 z rana, a od 3ciey do 6tey po południu w dobrach Oxy powiecie Jędrzeiowskiem leżących, w domu pod Nrem 47 odbywać się będzie licytacya publiczna effektow następuiących to iest: żyta w ziarnie korcy 20, przenicy fryiorowey korcy 150, wełny kamieni 2 i wodki szumowki Barcy 300, za gotową srebrem grubem w kraiu kursuiacem zapłatę. Więc o tem publiczność uwiadomia się. Dan w Jędrzeiowie d. 27 Maia 1813.

Ignacy Rzuchowski, Kom. Pow. Jędrz. Dep. Krak.

Niżey podpisany Komornik podaie do wiadomości że dnia 13 m. i r. b. w miasteczku Bolesławiu w Powiecie Olkuskim Departamencie Krakowskim odbędzie się sprzedarz publiczna wodki szumowki, słodu wyprawnego jęczmiennego, pszenicy, żyta młoconego i w snopie, jęczmienia, nakoniec owsa, kruścu ołowianego i węgla kowalskiego. — Chęć zakupienia wyszczegolnionych effektow maiących, podpisany w terminie i mieyscu oznaczonych, oczekiwać będzie. — Dan Krakowie dnia 5go Czerwca 1813.

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Urząd Konsumcyyny Miasta Krakowa wzywa powtornie Star. Friedleinder w mieście Bytuniu w Prusach leżącym zamieszkałego, aby się końcem usprawiedliwienia w względzie zabraney iemu tabaki funtow 40 Wiedeńskich o którey defraudacyą iest obwinionym w Urzędzie swym w Krakowie w Ratuszu starym dnia 1go Lipca r. b. z rana o godzinie 9tey stawił, albowiem w przeciwnym razie gdy termin bezskutecznym upłynie, obiekt wyżey wyrazony konfiskacie ulegnie, a zaś należytość skarbowa iaka wedle przepisow kraiowych wypadać będzie z piecow żelaznych, które przyaresztowane ma sobie wyexekwowaną zostanie. — W Krakowie dnia 1go Czerwca 1813.

Dzwonkowski, Exaktor U. K. M. K. Kołakowski, Kontroller U. K. M. K.

Komornik Sądowy Powiatu Jędrzeiowskiego, ninieyszym uwiadomia, że prowenta dóbr Oxy, które po odtrąceniu expens gruntowych i podatkow wszelkich razem z propinacyą summę 4489 złp. rocznie wynoszą, takowe na rok teraźnieyszy od 24 Czerwca r. b. 1813 zaczynaiący się i tegoż dnia 1814 roku kończyć się maiący, z wygodnemi pomieszkaniami dnia 20 Czerwca r. b. od god. 9 ranney aż do 6tey wieczorney tamże na gruncie w Oxy pod Nrem 47 urzędownie więcey daiącemu w dzierżawę puszczone zostaną. Każdy więc pretendent zaopatrzony w wadium dziesiątą część summy szaconkowey wynoszące, terminu i mieysca wyżey oznaczonych pilnować winien, gdzie nietylko warunki licytacyi odczytane, ale nawet akta pewność intraty pokazuiące przed zaczęciem aukcyi okazane zostaną. Dan w Jędrzeiowie dnia 28 Maia 1813.

Jgn: Rzuchowski, Komornik Pow. Jęd: Depar. Krakow.

Gdy układ o dobra do Margrabstwa Pinczowskiego należące pomiędzy JW. W. Józefem Janem Nepomucynem z Hrabiow Wielopolskich Margrabią, z Gonzagow Myszkowskim, i Józefem Stanisławem na Zywcu i Pieskoweyskale Hr. Wielopolskim, oraz Andrzeiem na Zywcu i Pieskoweyskale Hr. Wielopolskim, tudzież Joanną z Hr. Bielińskich Margrabiną Myszkowską dnia 7 Kwietnia 1812 r. przed Notaryuszem Ur. Kossowiczem w Krakowie spisany, i do akt hipotecznych Departamentu Krakowskiego wniesiony, przechodzi prawa stron godzących się, iak z przyczyny nie strzeżenia warunkow konstytucyą r. 1601 Vol. II. fol. 1315, i Erekcyą Margrabstwa Pinczowskiego iak nayuroczyściey zastrzeżonych, iako też z powodu ubliżenia prawu znaczney części familii Wielopolskich do układu wspomnionego nienależącey, a iednak z teyże samey linii od iednego Pradziada pochodzącey, Dekretem zaś N. Pana pod dniem 8 Czerwca r. 1812 i innemi ustawami tak uaymocniey zabespieczonemu, nakoniec z tego względu, iż sprzeciwia się zawiadomieniu przez JW. Andrzeja Hr. Wielopolskiego imieniem własnym i Familii swoiey w Gazecie Krakowskiey Nr. 53 pod d. 4 Lipca r. 1811 i przy Dzienniku Departamentowym Krakowskim umieszczonemu, ktorym zawiadomieniem Publiczność ostrzeżoną została „ że JW. Józef z Wielopolskich Myszkowski Margrabia Pinczowski prawa żadnego alienowania, ani onerowania dóbr do tegoż Margrabstwa należących nie ma.„ Zatem niżey podpisany ma sobie za obowiązek imieniem swoim, oraz imieniem tey części Familii swoiey, która do wyżey wymienionego układu nienależała, ostrzedz ninieyszemi Publiczność o nieważności takowego układu, którą prawnie dowieść niezaniedba, rownie o niepewności nabywania na mocy tegoż prawa wszelkich do dóbr Margrabstwo Pinczowskie podług dawney Erekcyi składaiących, która to czynność nabywaiącym szkodę niezawodnieby sprawiła. Dan w Krakowie d. 7 Czerwca 1813 roku.

Jan Kanty Hrabia Wielopolski.